***Ziemia obiecana*** , reż. A. Wajda, 1974 rok

*Ziemia obiecana* w reżyserii Andrzeja Wajdy jest to adaptacja powieści Władysława Reymonta, która obrazuje dziewiętnastowieczne społeczeństwo polskie w czasach rodzącego się kapitalizmu. Sprzecznie z oczekiwaniami obraz ten dalece odbiega od idealizacji narodu polskiego, wręcz przeciwnie, reżyser pokazuje nam brutalną, życiową prawdę, po której zamiast dumy z dokonań rodaków, pozostaje tylko mieszanka niesmaku i wstydu.

W XIX wieku, w Łodzi, która z podrzędnej mieściny staje się centrum polskiego przemysłu, poznajemy trzech przyjaciół, głównych bohaterów filmu. Każdy z nich jest innej narodowości i religii, ale łączy ich wspólna chęć zarobku: Polak to Karol Borowiecki grany przez Daniela Olbrychskiego- jest zarządcą w fabryce Buchholza; Niemiec- Maks Baum ( Andrzej Seweryn) - syn fabrykanta i Żyd – Moryc Welt ( w tej roli Wojciech Pszoniak).

Mimo różnic, cała trójka darzy się szacunkiem i przyjaźnią. Mimo posiadanego doświadczenia w prowadzeniu łódzkich fabryk, wciąż są niedoceniani w strefie finansów, co bardzo utrudnia im spełnienie ich wielkiego marzenia, jakim jest wybudowanie i prowadzenie własnej fabryki. Mimo tego, że na ekranie obserwujemy liczne spiski, kłamstwa i romanse oraz wzloty i upadki bohaterów, prowadzą finalnie do powstania fabryki. Gdy wszystko wydaje się już zapięte na ostatni guzik, błędy z przeszłości i romans Karola Borowieckiego z żoną jednego z ,,fabrykanckiej elity” skutkuje zemstą i wielkim pożarem wymarzonego budynku.

Na drugim planie obserwujemy brutalnie i realistycznie przedstawiony przez reżysera świat zwykłych pracowników fabryk oraz ciężar dnia codziennego, z jakim muszą się mierzyć. Jesteśmy wrzuceni w świat cierpienia, problemów oraz obojętności społecznej na ludzki ból.

Zestawione są ze sobą dwa standardy życia w Mieście Przemysłu: konformistyczna klasa wyższa reprezentowana przez właścicieli fabryk ( w tym naszych trzech głównych bohaterów) oraz biedni robotnicy, których życie opiera się na niewolniczej pracy w niepojętych dla nas w XXI wieku warunkach. Kapitalistyczne miasto jest okrutnym potworem bez litości dla wrażliwych, honorowych i uczciwych ludzi.

Mimo, iż film powstał w 1974 roku, a powieść Reymonta blisko 100 lat wcześniej, nadal uderza nas swoją brutalnością i realizmem w przedstawianiu przez A. Wajdę natury człowieka i relacji międzyludzkich. Świata, w którym życie schodzi na drugi plan, a liczą się tylko pieniądze.